Rok V. Nr. 245. Sosnowiec, wtorek 23 września 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

DALSZE KONFISKATY BRONI I REWIZJE.

LWÓW, 22. 9. Władze policyjne podjęły energiczną akcję mającą na celu rozbrojenie bojówek partyjnych oraz samozwańczych milicji. W ciągu dnia wczorajszego przeprowadzono szereg rewizyj i badań na terenie Lwowa, Przemyśla, Zagłębia naftowego, Sanoka i t. d.

Akcja ta dała nadspodziewane wyniki. Policja skonfiskowała w różnych składnicach oraz u pojedyńczych osób kilkadziesiąt rewolwerów, kilkanaście karabinów wojskowych, strzelby, bagnety, szable, sztylety, a także części składowe broni, amunicję i materjały wybuchowe.

CZĘSTOCHOWA, 22. 9. (wł.) Podobne rewizje odbyły się w Częstochowie, gdzie w lokalach partyjnych znaleziono również sporo broni krótkiej i białej.

WRZENIE REWOLUCYJNE W POŁUDNIOWEJ AMERYCE.

Chile w ogniu rewolucji.

BUENOS AIRES, 22.9. Donoszą z Chile, że i tam również wybuchła rewolucja, której rozmiarów dotychczas nie można stwierdzić.

Wybuch rewolucji nastąpił wczoraj popołudniu o g. 4, w mieście Conception, na południe od Valparaiso.

Na czele akcji stoją emigranci, wydaleni z kraju za czasów prezydentury Ubaneza.

Zażądali oni rozmowy z generałem Barcelo Lira, podczas której usiłowali przeciągnąć go na swoją stronę i skłonic go do przyłączenia się do akcji rewolucyjnej.

Wówczas, jak chodzą pogłoski, generał dobył rewolweru, po czem nastąpiła wymiana strzałów między nim a rewolucjonistami. Czy przytem ktoś odniósł rany — niewiadomo, gdyż z powodu ostrej cenzury depesz i listów zadne wiadomości nie dochodzą z Chile.

Podobno jednak generał Lira ma znajdować się w ręku powstańców.

GRANICE POLSKI SĄ NIETYKALNE O TEM MUSI WIEDZIEĆ EUROPA.

Opinja francuskiego dziennikarza.

PARYŻ, 22. 9. Specjalny wysłannik dziennika „La Republique" organu stronnictwa radykalnego, który od kilku dni drukuje obszerne sprawozdanie ze swej podróży po Polsce, stawia w dzisiejszej korespondencji pytanie, czy możliwa jest rewizja granic polsko-niemieckich?

W odpowiedzi podkreśla całkowitą solidarność polskiej opinji publicznej. Polak, bez względu na to, czy jest stronnikiem parlamentu, piłsudczykiem, czy antypiłsudczykiem, żołnierzem czy cywilem — pisze korespondent — jest zawsze polakiem, głęboko miłującym swój kraj i stanowczo zdecydowanym do zachowania go w obecnych granicach.

Wobec tego stwierdzić należy, że mowy nawet być nie może o jakiejkolwiek rewizji granic. Zachód Europy powinien o tem wiedzieć.

Ustąpienie Niemcom przez Polskę kurytarza pomorskiego, ziemi rdzennie polskiej, zamieszkałej przez ludność czysto polską, byłoby tem samem, co ustąpienie Niemcom przez Francję Alzacji i Lotaryngji razem z Metzem, lub Włochom Sabaudji

Sojusze, tarcia i poszukiwania kandydatów na posłów.

Akcja przedwyborcza stronnictw.

WARSZAWA, 22. 9. (wł.) Według kół poinformowanych, wybitniejsi przedstawiciele duchowieństwa katolickiego wypowiedzieli się przeciwko jakiejkolwiek bądź współpracy sfer narodowych z Centrolewem.

„Przegląd Katolicki" stwierdza, że istnieją dla sfer narodowych tylko trzy ugrupowania: BBWR. Str. narod. i Ch. D.

Na terenie Łodzi doszło do tarć w łonie Centrolewu. NPR. prawica odłączyła się od bloku i idzie samodzielnie do wyborów. Ponieważ w Łodzi niema Wyzwolenia i Str. Chłop. PPS. pozostanie w „bloku" sama.

Prawdopodobnie poprą PPS. niemieccy socjaliści.

We Lwowie nastąpiło porozumienie pomiędzy Str. narod. i PPS. Porozumienia tego niema na innych terenach. Według pogłosek, na pierwszem miejscu listy lwowskiej ma się znajdować dr. Jan Pieracki, na drugiem dr. Herman Diamand.

W Małopolsce Wschodniej Str. chłop. szuka specjalnie duchowieństwa na listy wyborcze. Między innymi bramy jest w rachubę ks. Wróbel, głośny ze znanych zajść w Kacznówce, latem b. r., pozostający do niedawna w szpitalu psychjatrycznym. Prowadzone są także rokowania z b. posłem ks. Okoniem.

WARSZAWA, 22. 9. (wł.) Ostatecznie został zawarty pakt między Centrolewem i stronnictwem narodowem na terenie Małopolski Wschodniej.

Pakt ten obejmuje Lwów — miasto i powiat, okręgi: stryjski, stanisławowski, tarnopolski i złoczowski.

Przy wyborch do senatu obejmować ma województwa: lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie.

Pierwsze miejsca, w zależności od wpływów zajmują kandydaci: stronnictwa narodowego, str. chłopskiego i PPS.

W obozie rządowym czynione są także przygotowania do wyborów. Na ostatniem posiedzeniu delegatów zgromadzeń rzemieślniczych, utworzono „Blok zjednoczonych pracowników rzemieślników" w W a r s z a w i e i zgłoszono akces do klubu BBWR. Odpowiednie pismo w tej sprawie ma być przesłane płk. Sławkowi.

Wśród żydów utworzony został blok ugrupowań sjonistycznych. Zwolennikiem tego bloku jest b. senator Szereszowski.

* * *

Generalny komisarjat wyborczy, wobec bliskiego terminu sprawdzania list wyborczych, wyda w najbliższym czasie przypomnienie o sposobie zgłaszania zażaleń.

Pekin w ręku rządu nankińskiego.

Wojna domowa w Chinach się kończy.

PEKIN, 22.9. Plan generała Czang - Cu - Ljanga, przyjścia z pomocą rządowi nankińskiemu, odniósł zupełny sukces.

Rząd północnej koalicji generałów opuścił Pekin. W mieście panuje zupełny spokój.

Wszyscy obywatele cudzoziemscy znajdują się w bezpieczeństwie.

Miasto Tientsin zostało obsadzone załogą 4.000 ludzi.

Do ruchu pokojowego przyłączyli się generałowie Szantungu, wobec czego w kołach miarodajnych żywią nadzieję, że wojna domowa w Chinach definitywnie się skończy.

Istnieją pogłoski, ze przywódca koalicji północnej, gen. Feng - Cu - Ljang uda się zagranicę.

Niemcy, Austrja i Węgry.

Nowe trójporozumienie gospodarcze.

PESZT, 22.9. „Pesti Naplo" dowiaduje się, jakoby hr. Bethlen, minister Curtius i kanclerz Schober rokował w Genewie w sprawie stworzenia regjonalnych układów handlowych między trzema państwami. W Austrji została już utworzona komisja celem zbadania tej kwestji. Podobna komisja ma być utworzona na Węgrzech. Ze stron miarodajnych zaprzeczają tej wiadomości.

Sowiety chcą przenieść punkt ciężkości swej akcji z Dalekiego Wschodu do Niemiec.

RYGA, 22. 9. Sytuacja polityczna w Niemczech wywołuje wielkie zainteresowanie w kierowniczych kołach sowieckich. Pod przewodnictwem Stalina odbyło się specjalne posiedzenie biura politycznego partji, na którem Karol Radek uważany za znawcę politycznych stosunków niemieckich ogłosił referat o perspektywach rozwoju ruchu komunistycznego w Niemczech.

Biuro polityczne powzięło szereg decyzyj ustalających taktykę komunistów niemieckich, których przywódca Maks Hölz został śpiesznie zawezwany do Moskwy, celem otrzymania szczegółowych instrukcyj.

Mimo, że uchwały biura politycznego trzymane są w tajemnicy, „Prawda" daje do zrozumienia, że nowa sytuacja wytworzona w Niemczech powinna być wykorzystana dla akcji komunistycznej. Komitet wykonawczy międzynarodówki moskiewskiej przygotowuje odezwę do proletarjatu niemieckiego.

W ten sposób ma nastąpić zwrot w międzynarodowej akcji komunistycznej, której punkt ciężkości będzie przeniesiony z Chin i krajów azjatyckich do Niemiec i Europy środkowej.

AKCJA PRZECIW SABOTAŻYSTOM UKRAIŃSKIM.

Sprzęt wojskowy u księdza ruskiego. — Niepowołany „cenzor" — Konfiskata broni ekwipunku wojskowego.

LWÓW, 22. 9. Oddziały policyjne pod dowództwem komendanta wojewódzkiego Grabowskiego dokonały wczoraj licznych rewizji na terenie pow. brzeżańskiego i bóbreckiego w związku z podjętą akcją przeciw sabotażystom ukraińskm w Małopolsce Wschodniej. M. in. w gm. Korubce skonfiskowano u księdza ruskiego liczny sprzęt wojskowy. W tej samej gminie aresztowano sekretarza gminy, u którego wykryto całe składy zatrzymanej i „cenzurowanej' korespondencji miejscowego zw. strzeleckiego. W pow. bóbreckim zatrzymano 16 osób za nielegalne posiadanie broni, przeważnie typu wojskowego. Podczas rewizji wykryto również duże zapasy wyekwipowania wojskowego, jak łopatki, plecaki, ładownice, manierki i t. p., oraz zapasy materjałów wybuchowych.

W ciągu dnia dzisiejszego przeprowadzone zostaną dalsze badania i rewizje.

DZIŚ DOŚĆ CIEPŁO.

Dziś rankiem przeważnie pochmurno, mglisto i dżdżysto, zwłaszcza na wschodzie kraju, potem pogodniej. Dość ciepło. Słabe wiatry miejscowe.

CIĘŻKA SYTUACJA FINANSOWA MIAST ZULENIZOWANYCH.

WARSZAWA, 22. 9. (wł.) Ogłoszony został komunikat związku miast zulenizowanych, która odbyła się w b. tygodniu. Na konferencji tej stwierdzono że ciężkie położenie mias trwa, wobec czego należy przyspieszyć zab... rządu o pomoc finansową. (Podobno czynniki rządowe sprawę tę już rozważają.) Pozatem zdecydowano przekazać sprawę pretensyj wszystkich miast zulenizowanych związkowi miast polskich

ARESZTOWANIE SZPIEGA NIEMIECKIEGO.

Na tropie zbrodniczej akcji wywiadu niemieckiego.

TORUŃ, 22.9. Władze śledcze, po przeprowadzeniu dłuższej obserwacji, aresztowały w Wąrzeźnie 40-letn. Antoniego Siemiątkowskiego za uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Skonfiskowany przy rewizji obfity materjał obciążający dowodzi, iż wywiad niemiecki szczodrze opłacał Siemiątkowskiego za jego usługi, przekazując mu co miesiąc kwoty sięgające kilku tysięcy złotych.

Siemiątkowski osadzony został w więzieniu przy sądzie okręgowym w Toruniu.

Jest to już drugi wypadek w ciągu ostatniego tygodnia aresztowania szpiega niemieckiego, a to w związku z przeprowadzaną przez władze śledcze na Pomorzu akcją likwidacji szeroko rozgałęzionej akcji wywiadu niemieckiego.

Ze względu na toczące się do chodzenia bliższe szczegóły tej akcji trzymane są narazie w tajemnicy.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI NA SZOSIE POD OPOLEM

OPOLE, 22.9. Wczoraj wieczorem na szosie między Paczkowem a Nissą kilku zamaskowanych i uzbrojonych bandytów dokonało zuchwałego napadu rabunkowego na kasjerów firmy, budującej zaporę wodną na rzece Nysie.

Rabusie pod grozą rewolwerów zabrali 30.000 marek niemieckich, przeznaczonych na wypłaty dla robotników, poczem zakneblowali swym ofiarom usta, skrępowali je i zbiegli samochodem w kierunku Wrocławia.

Pościg za bandytami nie dał wyniku.

DELEGACJA KOLEJARZY U MINISTRA KüHNA.

WARSZAWA, 22. 9. (wł.) Do ministra Kühna zgłosiła się delegacja jedneg z największych związków zawodowych kolejarzy, mianowicie związku zawodowego pracowników kolejowych

Delegacja przybyła, w sprawie wydanego przez ministra Kühna okólnika o składkach na rzecz związków zawodowych.

Delegacja stwierdziła, że rokrocznie związki zawodowe przesyłają władzom kolejowym sprawozdania w formie książek.

Pozatem delegaci prosili o szybkie wydanie instrukcji, w jaki sposób kontrola ministerjum będzie się odbywać.

Walka o Adrjatyk.

Stosunki między Włochami a Jugosławją, które nigdy nie były zbyt serdeczne i przyjacielskie, uległy ponownemu zaognieniu.

Bezpośrednim impulsem do tego był wielki proces polityczny w Trjeście, zakończony czterema wyrokami śmierci na oskarżonych słoweńców, którym sąd włoski zarzucał propagandę panslawistyczną w Trjeście i Istrji.

Wyrok naprawdę drakoński, został bezzwłocznie wykonany,— wywołując gwałtowną reakcję nietylko w Jugosławji, lecz i w innych państwach słowiańskich, przedewszystkiem w Czechosłowacji, gdzie przyszło nawet na tem tle do demonstracyj przed konsulatem włoskim.

Proces trjesteński, to jedno ogniwo w łańcuchu nieustannej walki, toczącej się między dwoma sąsiadami, walki, w której stroną agresywną są raczej Włochy.

Jabłkiem niezgody jest Istrja półwysep zamieszkały w olbrzymiej większości przez słoweńców, a wcielony, w myśl traktatów pokojowych, do imperjum włoskiego.

Zarówno bowiem Istrja, jak Rjeka, jak wreszcie Trjest i Gorycja, to tereny bezspornie słowiańskie. Za rządów austrjackich spokojna ludność słowiańska w tych okolicach cieszyła się względną swobodą i samodzielnścią narodową, stanowiąc gros mieszkańców wsi i osad przybrzeżnych. Wierna swej perfidnej dewizie „divide et impera". Austrja umiała wygrywać zręcznie jedną narodowość przeciw drugiej. Bierne, nie uświadomione politycznie, masy słowiańskiej ludności, kierowane ręką sprytnej niemieckiej biurokracji, nie umiały organizować się narodowo. Tymczasem ruchliwy element włoski, koncentrując w swych rękach handel i przemysł, potrafił systematycznie nadać całej tej tzw. „Venezie Giulia" swój pokost, a oparty o Rzym rozwinął potężną irredentę na całym tym obszarze.

Dziś — role się zmieniły: Zamiast austrjackich urzędników niemców, — przyszli urzędnicy włoscy, tępiący bezwzględnie wszelkie próby samodzielnego życia politycznego, podejmowane przez autochtonów — słoweńców.

Podobnie jak w południowym Tyrolu, tak samo i tutaj włosi wysunęli tezę, że owe czterysta tysięcy słowian, zamieszkujących Istrję, to w gruncie rzeczy... włosi, którzy z biegiem lat uległy zesłowiańszczeniu.

Jasną jest rzeczą, że na podobne postawienie sprawy nie chcą się godzić ani sami zaiteresowani słoweńcy, ani też sąsiednia Jugosława, patrząca z bólem na konsekwentne wynaradawianie rodaków za kordonem.

Nie może się z tem pogodzić Jugosławja, dopatrując się w tej polityce rządu włoskiego jednego etapu na drodze do zrealizowania odwiecznych dążeń Włoch do stworzenia z Adrjatyku „mare nostro", do zdobycia na tem morzu bezwzględnej proponderancji.

Wchodzą tu w grę nietylko do tknięte do żywego uczucie patrjotyczne, — ale i najżywotniejsze interes[illegible]

Jak mówi francuskie przysłowie „Pappetit vient en mangeant", Włochy, marzące o reaktywowaniu wielkiego imperjum, nie przestają patrzeć zawistnem okiem na Dalmację, której posiadanie dopiero może im zapewnić zupełne bezpieczeństwo i bezwzględną przewagę na Adrjatyku

Rozumie to niebezpieczeństwo i ocenia je należycie Jugosławja, — dla której też proces trsteński był groźnem memento.

Ten stan rzeczy, kryjący w sobie niewygasłe zarzewie nowych konfliktów, napawa poważnym niepokojem wszystkie państwa i narody, których dążeniem jest zupełna pacyfikacja Europy.

O ile sympatje państw słowiańskich są dziś po stronie Jugosławji, o tyle z drugiej strony Niemcy nie przestają akcentować publicznie swej „przyjaźni" do Włoch. Przyjaźni, zgoła nie platonicznej, to pewne. Wskazuje na to doświadczenie złożone świeżo przez jednego z najbliższych współpracowników Hittlera, który otwarcie wyznał, że obóz nacjonalistyczny niemiecki„liczy na zbliżenie się nieprzyjaciół Francji". A więc w perspektywie — re wizja traktatów, rewizja granic — i wojna odwetowa!

O tem nie powinny zapominać Włochy, które w swych ambitnych planach i zamierzeniach mogą sobie poparzyć palce przy wyciąganiu kasztanów z ognia... pour le roi des Prusses...

Uchwały naczelnej rady

zw. polskiego młodzieży demokratycznej

Dnia 21 b. m. obradowała w Warszawie rada naczelna związku polskiej młodzieży demokratycznej. W obradach wziął udział cały wydział wykonawczy, oraz delegaci poszczególnych okręgów, a więc z Krakowa, Poznania, Lublina, Lwowa, Gdańska, Wilna, Warszawy. Na zjeździe omawiano cały szereg spraw treści organizacyjnej, oraz wytyczne na okres najbliższy, jak również zajmowano się obecną sytuacją polityczną w kraju.

Powzięto rezolucję, w której zebrani wychodząc z założenia, że dawne partje polityczne zamiast prowadzić twórczą pracę narodowo-państwową, stały się przez szereg ambicyjek, czy też osobistych korzyści, przeszkodą uniemożliwiającą wszelką twórczą pracę rządowi, wzywają najszersze szeregi młodzieży, która w pierwszym rzędzie winna stanąć pod sztandarami nowej Polski oraz wszelkie organizacje ideowe do zgodnego wytężenia swych sił pod bezpośrednim kierownictwem marszałka Piłsudskiego.

W dalszym ciągu rada naczelna związku z oburzeniem przeciwstawia się enuncjacjom szowinistycznym nacjonalistów niemieckich, mającym na celu wywołanie nowej pożogi wojennej, a zagrażającej państwu i granicom Rzplitej Polskiej. Naruszeniu ich polska młodzież akademicka zawsze zdecydowanie przeciwstawiać się będzie.

Dalej rada naczelna protestuje energicznie przeciwko niepoczytalnej akcji zbrodniczych elementów szowinistów ukraińskich, nie licującej z godnością narodu walczącego o swe polityczne prawa. Jednocześnie rada domaga się jak najszybszego i najenergiczniejszego zlikwidowania ukraińskiej akcji sabotażowej.

Postulaty przemysłu, w sprawie dostaw i robót państwowych.

W memorjale o doraźnych środkach pomocy dla przemysłu, przedłożonym rządowi, centralny związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w następujący sposób sformułował najpilniejsze i najważniejsze postulaty przemysłu w zakresie dostaw i robót państwowych:

1) Wypłacenie przez instytucje rządowe i samorządowe zalegających należności za dostawy lub roboty. W razie istnienia sporu między instytucją zamawiającą i dostawcą niewstrzymywania całej należności i wypłacenie bezspornej jej części; 2) zwiększenie w miarę możności zamówień skarbu państwa i samorządów w najbliższym okresie czasu w drodze wyzyskania wszystkich sum, przeznaczonych na ten cel w budżetaach na rok 1930-31, oraz w drodze udzielenia zamówień na poczet budżetów lat przyszłych; 3) ściślejszy nadzór nad instytucjami państwowemi komunalnemi, w kierunku powstrzymania importu artykułów, które mogą być produkowane w kraju; wykluczenie firm zagranicznych od udziału w przetargach na roboty budowlane, zarządzonych przez instytucje państwowe; 5) zabronienie przedsiębiorstwom państwowym stawania do przetargów na roboty i dostawy budowlane i zaniechanie wykonywania roobót budowlanych przez instytucje państwowe i samorządowe we własnym zarządzie; 6) ogłaszanie na większe roboty budowlane jedynie przetargów ograniczonych; 7) przyjmowanie na zabezpieczenie wadjów i kaucyj papierów procentowych w ich pełnej wartości nominalnej, jeżeli zaś cena giełdowa przewyższa wartość nominalną — według ceny giełdowej, realizacja tego ostatniego postulatu przyczyniłaby się do podniesienia zainteresowania papierami procentowemi, stwarzając w ten sposób dla nich rynek zbytu.

Do tego dodać należy, że obecnie drogą dekretu prezydenta mógłby i powinienby być wprowadzony w życie regulatyw o rozdawnictwie dostaw i robót państwowych, który już od dłuższego czasu opracowuje specjalna komisja w ministerjum przemysłu i handlu.

„Dzień spółdzielczości" na terenie całej Rzeczypospolitej.

Związki rewizyjne spółdzielni urządzają dorocznym zwyczajem w dniu 5 października b. r. obchód „dnia spółdzielczości" na całym obszarze Rzeczypospolitej. Dla zorganizowania „dnia" utworzony został centralny komitet „dnia spółdzielczości" w Polsce z siedzibą w Warszawie.

W czasie „dnia spółdzielczości" projektowany jest szereg zgromadzeń, wie ców, pochodów i zabaw, mających na celu szerzenie idei spółdzielczości.

W związku z tem ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym poleca, aby, ze względu na doniosłe znaczenie propagandy ruchu spółdzielczego wśród ludności, organizatorom obchodu „dnia spółdzielczości" udzielone zostały wszelkie możliwe ułatwienia ze strony władz i organów administracyjnych.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wrzesień 23 Wtorek	Dziś: Tekli Jutro N.M.P. od wyk. niew. Wschód słońca 5.24 Zachód „ 17.56

RADIO

WARSZAWA.

Wtorek, 23 września.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muzyka gramof. 15.15. Kom. gosp. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Chwilka lotnicza. 17.35. Odczyt p. t. „Nowe szosy w Polsce“. 18.00. Muzyka rosyjska. Wyk.. ork. P. R. 19.00. Rozmaitości. Kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.20. Giełda rolnicza. 19.35. Pras. dziennik radj. 19.50. Opera „Cyrulik Sewilski“ G. Rossini'ego w wyk. art. i chóru opery Warszawskiej oraz ork P. R. w powiększonym komplecie. W przerwie program na dzień nast. i repertuar teatrów miejskich oraz kom. meteor., polic., sportowy.

KATOWICE.

Wtorek, 23 września.

11.58 Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 16.00. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj Śl. oraz kom. T. P. 16.20. Posłuchajcie dzieci radja! Ciocia Hela przeczyta Wam opowiastki ciekawe. 16.35. Koncert z płyt gramof. 17.35. Odczyt z Warszawy. 18.00. Koncert popul. z udz. zespołu mandolinistów Tow. im. Moniuszki. 19.00. Codzienny odcinek powieściowy 19.15. Rozmaitości, program na dzień nast., oraz kom. harcerski 19.25 Budujmy własne zacisze domowe. 19.50. Opera z płyt gram. transm z Warsz. Po operze: feljeton oraz kom. meteor. z Warsz., program na dzień następny, oraz nadprogram.

Ogólna.

(o) **Nowy „kodeks widowiskowy“.** Projekt roozporządzenia o widowiskach, opracowany przez ministerjum spraw wewnętrznych, przesłany będzie wkrótce na radę ministrów, a następnie ukaże się w formie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej.

Będzie to rodzaj „kodeksu widowiskowego“, ponieważ rozporządzenie to skasuje różne, dotychczas istniejące przepisy na ziemiach polskich i obowiązywać będzie w całym kraju.

Rozporządzenie dzieli widowiska na poszczególne kategorje: teatry, koncerty, przedstawienia cyrkowe, kiermasze, Luna - parki i zabawy ludowe, etc.

Wproowadza obowiązek dostarczania tekstów wszelkich przemówień, wygłaszanych publicznie podczas widowisk. Wyszczególnia dni, w których urządzać widowisk nie wolno.

Osobny rozdział normuje kwestję lokali, pod względem bezpieczeństwa publicznego.

Na ukazanie się tego rozporządzenia oczekuje spora liczba b. przestarzałych przepisów. W Małopolsce np. obowiązują jeszcze przepisy z r. 1700 o zakazie oprowadzania niedźwiedzia, bez specjalnego zezwolenia jego królewskiej mości.

(o) **Papierowe 5-złotówki można jeszcze wymieniać.** Ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów następujący okólnik:

W związku z wycofaniem z obiegu 5-cio złotowych biletów skarbowych pojawili się na prowincji niesumienni agenci, którzy rozsiewają fałszywe wieści, jakoby te biltety stały się bezwartościowe i wyłudzają je po cenie 4.50 i taniej za sztukę.

Wobec tego należy wydać w stosowny sposób pouczenie, że: a) bilety skarbowe z datą 1 maja 1925 r. straciły moc obiegową z dniem 30 czerwca 1929 r., jednak do dnia 30 czerwca 1931 r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy, wzgl. do wymiany przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe i wszystkie oddziały Banku Polskiego; b) bilety skarbowe z datą 25 października 1926 r. straciły moc obiegową z dniem 30 czerwca r. b., jednak do dnia 30 czerwca 1932 r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy wzgl. do wymiany przez powyżej wymienione instytucje.

Odpowiedź Trewiranusowi.

Wielka zbiórka na rzecz szkół polskich na obczyźnie.

Rok 1930 jest rokiem czci dla mowy ojczystej.

Tak określają go odezwy komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską.

Komitet ten, zawiązany pod patronatem prezydenta, prymasa i pierwszego marszałka Polski, postawił sobie jako cel ideowy uświadomić społeczeństwu te wszystkie momenty, które w dziejach naszych wypisały się momentami walki o mowę ojczystą, czy to byłaby walka o pacierz polski we Wrześni, czy o szkolnictwo polskie w Małopolsce, czy o tajne nauczanie na kresach, czy wreszcie — strajk szkolny w 1905 r., jako zadanie zaś realne postawił sobie komitet zbiórkę na rzecz polaków poza granicami kraju, zbiórkę na naukę w języku ojczystym.

Teraz, kiedy w brutalny i bezprzykładny sposób zaczynają rozbrzmiewać hasła propagandy aneksjanistycznej niemieckiej—akcja komitetu, do której akces zgłosiło całe duchowieństwo, szkoły, setki organizacyj społecznych — staje się wielką manifestacją narodową w odpowiedzi Trewiranusowi

26 października będzie miał miejsce w Warszawie zjazd wszystkich delegatów ze zjazdów prowincjonalnych szkolnych, które odbyły się, bądź odbywają się w całym kraju, gromadząc b. wychowańców szkół polskich. Zjazd, przy udziale przedstawicieli rządu i przedstawicieli wszystkich żywych sił społecznych i gospodarczych kraju podejmie wielkie dzieło zbiórki

Obecnie już, celem obesłania zjazdu i wsparia akcji, zawiązuje się szereg wojewódzkich i powiatowych komitetów.

Kierownictwo zbiórki objął b. wiceprezes banku polskiego, p. Feliks Młynarski.

W początku października ukażą się nalepki podatkowe komitetu we wszystkich lokalach publicznych, na wyrobach monopolów tytoniowego i spirytusowego.

Prasa polska, bez różnicy kierunków zamieszcza wezwania do ofiarności na rzecz szkół polskich na obczyźnie.

I na zakusy, odwieczne jak pruskie „Drang nach Osten“, mocny głos kraju odpowiada:

„Nie damy pogrześć mowy — złóż grosz na fundusz szkolnictwa polskiego na Obczyźnie“.

Przez pamięć walk o mowę polską, które toczyliśmy my i pokolenia przed nami.

Melchior Wańkowicz,
prezes komisji prasowej komitetu obchodu 25-lecia walki o szkołę polską.

Robotnicy kop. Juljusz wobec zakusów Niemiec.

Robotnicy kop. Juljusz wydziału elektro - mechanicznego zebrali między sobą jako ofiarę jednorazową zł. 128 i rb. 1 kop. 15 srebrem i pieniądze te złożyli w redacji „Expresu Zagłębia“ na budowę łodzi podwodnej.

Suma ta wzrośnie jeszcze, gdyż kilkudziesięciu robotników złoży odpowiednie do swych zarobków ofiary dopiero po wypłacie w d. 1 10. r. b.

Ten przykład niezwykłej ofiarności robotnika polskiego winien zachęcić całe społeczeństwo do składania ofiar na łódź podwodną, która we właściwej chwili godnie odpowie na zakusy nienasyconego krzyżactwa.

Aresztowanie sekretarza związku zawodowego

robotników rolnych na powiat olkuski.

Wczoraj w godzinach popołudniowych został aresztowany w Busku sekretarz związku zawodowego robotników rolnych na powiat olkuski — Franciszek Dziedzic.

Dziedzic przybył przed paru dniami do Buska i rozpoczął szeroką agitacje, rozsiewaną przeciwko rządowi.

W przeddzień aresztowania Dziedzic rozrzucił w Busku i okolicy większą ilość odezw treści antypaństwowej.

Dziedzic będzie odpowiadał przed sądem z artykułu 101 k. k.

Bezczelny napad bandytów

na probostwo w Siemoni.

Księdza i służącego związali sznurami.

Onegdaj o godz. 3 m. 30 w nocy, dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów dokonało napadu rabunkowego na

ks. Bolesława Pieńkowskiego,

proboszcza parafji Siemonia, pow. będzińskiego.

Bandyci po wyjęciu szyby w oknie, dostali się do kuchni, gdzie

sterroryzowali rewolwerami

pogrążonego w śnie służącego, Antoniego Paligę, skrępowali go powrozami, zatykając mu przytem usta. Przekonawszy się, że służący jest zupełnie unieszkodliwiony, bandyci udali się do pokoju ks. prob. Pieńkowskiego, którego

pod groźbą rewolwerów

również związali i zażądali wydania natychmiast pieniędzy.

W mieszkaniu bandytów było dwóch, lecz

na czatach

musiał być trzeci, gdyż znajdujący się w mieszkaniu bandyci czuli się zupełnie bezpiecznie, chodząc i

rabując co się tylko dało.

W czasie przeprowadzonej rewizji bandyci napotkali w śpiżarce większą ilość wina, wódki, spirytusu i urządzili sobie

sutą libację,

zabierając przytem do worka 10 litrów wina i 5 litrów spirytusu.

Bandyci zrabowali prócz tego zegarek srebrny ze złotym łańcuszkiem, kilka monet austrjackich, srebrnych, 2 mtr. sukna czerwonego i inne drobiazgi, oraz nieustaloną na razie sumę pieniędzy.

Po dokonanym napadzie bandyci zbiegli

w niewiadomym kierunku.

Śledztwo trwa.

Z Kielc.

(k) **Zlot młodzieży polskiej w Kielcach.** W ubiegłą niedzielę odbył się w Kielcach zlot młodzieży polskiej djecezji kieleckiej. O godz. 9 rano w kościele katedraalnym odbyła się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez J. E. ks. biskupa Łosińskiego.

O godz. 10 nastąpił wymarsz oddziałów na boisko „Sokoła“, gdzie po otwarciu zlotu odśpiewano wspólnie pieśń „My chcemy Boga“ przemówienia powitalne wygłosił ks. Połoska następnie referat prof. Gołąb.

O godz. 12.30. odbyła się defilada ul. 3 maja, którą przyjmował J. E. ksł biskup Łosiński. O godz. 13 odbyła się akademja w teatrze polskim ku uczczeniu 20-letniej pracy pasterskiej biskupa Łosińskiego.

Po południu odbyły się zawody sportowe. Zapowiadany wieeczorem na Placu Panny Marji festival nie odbył się z powodu niepogody.

Z Sosnowca.

Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Endecja krząta się b. energicznie koło wyborów. Menerzy miejscowi chodzą, namawiają, przekonywują, lecz jakoś kiepsko idzie, gdyż b. wielu dawnych zwolenników endecji kręci nosem i twierdzi wręcz, że partja ta zniknie. Wobec tego na posiedzeniu tajnem delegatów obwiepolskich, odbytem w ubiegłą niedzielę w jednem z mieszkań prywatnych, postanowiono jednogłośnie wyłonić

sekcję asenizacyjną.

Na czele jej stanął zaufany mąż endecji, specjalista w tym zakresie, który biega z teczką po mieście i zbiera ofiary na specjalny fundusz asenizacyjny.

(s) **IX Wystawa obrazów tow. art. literackiego w Sosnowcu,** której otwarcie nastąpi w pierwszycyh dniach października, wzbudziła żywe zainteresowanie w sferach artystycznych Zagłębia, o czem świadczy szereg nadesłanych do T. A. L-u zgłoszeń. Zgórą sto eksponatów dotychczas zadeklarowanych jest najlepszym dowodem wzmożonej pracy naszych artystów. Dalsze zgłoszenia przyjmuje do dnia 28 b. m. prezes T. A. L. p. T. Czarnomski — Sosnowiec ul. Prez. Narutowicza 46.

(s) **Kasa chorych rozpoczyna roboty.** W dniu 19 b. m. odbył się przetarg na doprowadzenie fasady do stanu, odpowiadającego potrzebom budownictwa leczniczego i otynkowanie gmachu centralnego ambulatorjum K. Ch. na Wawelu w Sosnowcu, do którego zostało zaproszonych 8 firm budowlanych Zagłębia Dąbrowskiego. Ze złożonych ofert najkorzystniejszą okazała się oferta prof. W. Krzyżanowskiego w Sosnowcu, który też otrzymał zlecenie wykonania tych robót.

Od kilku dni rozpoczęto już pracę niwelacyjne na hałdach tow. sosnowieckiego pod budowę gmachów zakładu położniczego i centrali administracyjnej kasy chorych, czyli pierwszy etap na drodze do realizacji zamierzeń budowlanych K. Ch. już rozpoczęty.

Wszystko to przyczynia się naturalnie do ożywienia rynku pracy, co jest tak bardzo pożądane w obecnych czasach.

(s) **Kierownictwo sekcji chóralnej t-wa gimn. „Sokół“** w Sielcu podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, że pierwsza lekcja śpiewu odbędzie się w sali własnej przy ul. Szkolnej Nr. 6 w czwartek dnia 25 b. m. punktualnie o godz. 7 wiecz.

(s) **Uroczystość poświęcenia gmachu szkolnego.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 11 m. 30 rano, odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkolnego, gimnazjum męskiego Zrzeszenia Rodzicielskiego, ul. Dziewicza nr. 4.

(s) **Zwolniony.** Zygmunt Mstowski, zam. przy ul. 1-go maja 17 w Sosnowcu, aresztowany przed miesiącem, jako podejrzany o zabójstwo Józefa Kudły, został w dniu wczorajszym, z braków dowodów winy, z wiezienia zwolniony.

(s) **Złodzieje łódzcy na występach w Sosnowcu.** Onegdaj aresztowani zostali przez policję Piotr Jesionowski i Cholewa, zam. w Łodzi, którzy przybyli do Zagłębia na gościnne występy. Ostatnio Jesionowski i Cholewa dokonali kradzieży w sklepie Andrzeja Piaseckiego, zam. przy ul. 1-go maja nr. 26, skąd skradli większą ilość tytoniu i papierosów na sumę 460 zł.

Złodzieje w dzień sypiali na łąkach, koło Brynicy, w nocy chodzili na „robotę“.

Skradzione rzeczy przechowywali u Moniki i Wiktorji Gonstalik i Józefy Gach, zam. przy ul. Pańskiej w Sosnowcu.

Jesionowskiego i Cholewę aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Z TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU.

We wtorek dn. 23 z powodu prób z **„Dnia bez kłamstwa"** — widowisko zawieszone.

W środę, dn. 24 wystąpi teatr miejski po raz pierwszy w obecnym sezonie **w Dąbrowie** w sali kina **„Kometa".** Grana będzie komedja w 3-ch aktach M. Fijałkowskiego **„Wierna kochanka"** którą to komedją zdobył sobie zespół na widowisku inauguracyjnem całkowitą sympatję sosnowieckiej publiczności.

Przedsprzedaż biletów w cukierni W. P. Pietrzaka.

W czwartek, dn. 25 w teatrze w Sosnowcu **„Wierna kochanka"** po cenach **popularnych,** od 80 gr. do 2 zł. 50 gr.

Z dniem 1 października br. wprowadza dyrekcja teatru miejskiego **bilety kredytowe.** W tym celu wydawane są specjalne deklaracje, celem zawiązania kontraktu z PT. pracownikami instytucyj i stowarzyszeń.

(s) **„Wyporki".** Nie wszyscy czytelnicy wiedzą co to są wyporki.

Otóż „wyporki" są tem, co właściciel handlu mięsa Ideał Fiszof (Sosnowiec, ul. Wiejska), sprzedaje swym klijentom za cielęcinę. Są to t. zw. nieczasowe cielęta.

Podobno — tak orzekł miejski weterynarz, — niedobre to i szkodliwe dla zdrowia.

Smacznego!

Dbając o zdrowie konsumentów ulicy Wiejskiej, sąd okręgowy w Sosnowcu skazał wczoraj truciciela na dwa tygodnie więzienia, zawieszając mu karę.

(s) **Dzielny stróż schwytał złodziejów.** P. Franciszek Gajos, sumienny stróż domu nr. 17 przy ul. Targowej w Sosnowcu, otworzywszy co dopiero nad ranem bramę oniemiał ze zdziwienia. Jako że znał się na ciężkiej pracy, aż żal mu się zrobiło na widok dwuch, elegancko ubranych panów, uginających się pod ciężarem olbrzymich tłumoków.

— Czy też panom nie za ciężko? zapytał z litością.

Zagadnięci dżentelmeni jak na komendę rzucili tłumoki i... w nogi. Stróż za nimi.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu wyjaśniło się, iż są to starzy złodzieje: Michał Lampen, lat 20 aż z Drohobycza i Mordka Fogel, lat 48, z Zawiercia. Nieśli skradzioną bieliznę u Izraela Lifszyca.

Lempen dostał rok więzienia, Fogel dwa lata. Obydwuch pozbawiono praw.

(s) **Nożem — usiłował pozbawić się życia.** Onegdaj o godz. 9 wiecz., Szmul Lewkowicz, l. 22, zam. przy ul. Topolowej nr. 4, usiłował pozbawić się życia, zadając sobie nożem 3 głębokie rany w okolice serca.

Powodem usiłwania samobójstwa, było nieporozumienie z żoną.

Rannemu udzielił pierwszej pomocy lekarz i pozostawił go na kuracji w domu

(s) **Złodzieje w piwiarni.** Onegdaj do piwiarni Szterna, Towarowa nr. 12, zakradli się złodzieje skąd skradli różnych towarów na sumę 600 zł. oraz 90 zł. gotówką.

P. O. W. w woj. kieleckiem a wybory

W dniu 21 b. m. odbyła się w Kielcach pod przewodnictwem prezesa zarządu okręgowego ob. Stefana Artwińskiego odprawa prezesów i delegatów kół powiatowych i placówek związku peowiaków z terenu wojew. kieleckiego. Licznie obesłany zjazd, liczący z 97-iu delegatów z entuzjazmem i jednomyślnie uchwalił stanąć do pracy wyborczej w ramach bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Zjazd wzywa wszystkich peowiaków, którzy z różnych względów w organizacji dotychczas nie pracują, by do dyspozycji tejże zameldowali się natychmiast, a w terenach nawiązali kontakt z organizacjami bezp. bloku współpracy z rządem w myśl instrukcyj, udzielonych na odprawie.

Przedstawiciele kilkudziesięciu kół i placówek związku peowiaków, rozsianych na terenie wojew. kieleckiego, w sprawozdaniach swych scharakteryzowali jednolity nastrój masy peowiackiej, twardo stojącej przy starych sztandarach P. O. W., pod któremi walczyli konspiracyjnie przed kilkunastu laty, oraz gotowej dziś i w każdej chwili stanąć na rozkaz marszałka Piłsudskiego.

W czasie obrad udała się do p. wojewody kieleckiego delegacja uczestników odprawy pod przewodnictwem prezesa okręgu Artwińskiego, aby wyrazić p. wojewodzie współczucie z powodu wypadku oraz radość wobec ocalenia życia, a także serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia sił.

Ohydne dzieciobójstwo.

Zamordował 4-letnią córkę, by zdobyć serce dziewczyny.

Spokojna wieś Kuźnica — Nowa pod Częstochową poruszona została do głębi ohydnym wypadkiem dzieciobójstwa.

Mianowicie mieszkaniec tej wsi Michał Banasik, wdowiec, od dłuższego czasu starał się o rękę pewnej panny

z sąsiedniej wsi

Wszelkie jednak zabiegi okazywały się daremne.

Wybranka jego serca z całem wyrafinowaniem twierdziła, że za wdowca, mającego dziecko

zamąż niewyjdzie.

Wówczas Banasikowi błysnęła szalona myśl.

Powróciwszy do domu dał swej 4-letniej córeczce do wypicia szklankę esencji octowej.

Pod groźbą ojca dziecko

wypiło truciznę.

W pół godziny później dziewczynka, w strasznych męczarniach zakończyła życie.

Zawiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce, chcąc

aresztować Banasika,

jednakże zbrodniarz, przeczuwając, że nie ujdzie rąk sprawiedliwości, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ponowne „występy" buchaltera fabryki „Ludwików" w Kielcach.

P Gempka szykanuje urzędników.

Sławny już ze swych wystąpień antypaństwowych buchalter fabryki „Ludwików" w Kielcach, Hieronim Gembka, znów dał znać o sobie. Tym razem Gembka poczyna hulać na „własnem podwórku", mszcząc się na urzędnikach, do których żywi swoistą nienawiść.

Oto, jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym Gembka, bez żadnych powodów, zwolnił z pracy p. Pawła Stanowskiego, byłego legjoniste, zatrudnionego w fabryce „Ludwików" w charakterze brygadzisty oraz kontrolerkę p. Misztalównę.

Jednocześnie w dalszym ciągu Gembka nie zmienił swego stosunku do pozostałych urzędników, szykanując ich na każdym kroku.

Wczoraj do dyrekcji fabryki „Ludwików" przybyła delegacja związku legjonistów, żądając ustąpienia Gembki z zajmowanego stanowiska.

Konkretnej jednak odpowiedzi ze strony dyrekcji delegacja nie otrzymała.

Doprawdy. czas najwyższy skończyć z tym zausznikiem obcego kapitału!

Z Będzina.

(b) **Zarząd związku podoficerów rezerwy w Porąbce** organizuje dla młodzieży przedpoborowej kurs przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego I i II stopnia. Po ukończeniu powyższego kursu przedpoborowi będą mieli przyznane wszelkie prawa przysługujące członkom p. w. i w. f., jak skrócenie służby wojskowej i wszelkie uwzględnienia przy innych sprawach.

Zapisy odbywają się w lokalu ośrodka wychowania fizycznego w Porąbce, dom p. Kluska w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20-tej.

Z Czeladzi

(c) **Przepisy meldunkowe wojskowe ciągle obowiązują.** Mieczysław Rajszczak po powrocie z wojska nie zameldował się w wydziale wojskowym za co został pociągnięty do odpowiedzialności.

Benjamin Berman (Węgroda 43) za niestosowanie się do przepisów meldunkowych pociągnięty został do odpowiedzialności.

Z Dąbrowy.

(d) **Osobiste.** Prezydent m. Dąbrowy dr. Z. Madeyski, jak pisaliśmy, wyjechał na ćwiczenia wojskowe. Obecnie dowiadujemy się, że prezydent Madeyski został przez pułk od ćwiczeń zwolniony do przyszłego roku.

Urzędowanie p. prezydent rozpocznie dopiero za kilka dni.

(d) **Podatek za nadmierne zużycie dróg.** Wczraj w magistracie dąbrowskim odbyło się posiedzenie komisji, kto ma płacić za nadmierne zużycie dróg.

Ustalono, że podatek ten w ogólnej sumie 30.000 zł. zapłacą kopalnie, huty i kupcy węglowi. Otóż 35 proc. całkowitej sumy podatkowej zapłaci kopalnia Flora, tow. francusko - polskie i kop. Paryż. Drugie 35 proc. zapłaci huta Bankowa, Fitzner i Gamper, huta cynkowa „Konstanty" i fabryka Klajna. Pozostałe 30 proc. podatku rozdzielone zostanie do zapłacenia, indywidualnie, pomiędzy tych kupców, którzy handlują węglem i posiadają świadectwa od 1 do 7 kategorji.

(d) **Usiłowali ją zniewolić.** Katarzyna Strzelec, lat 43, mieszkanka kolonji „Józefów", zameldowała na posterunku policji w Zagórzu, że mieszkańcy Dąbrowy St. Pierzchała i J. Kurek usiłowali ją zniewolić na polach pomiędzy Dąbrową i Józefowem.

ZE SPORTU.

Wyścigi motocyklowe. Zarząd klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego, nie mogąc przyjąć na siebie odpowiedzialności za pomyślny bez wypadków przebieg wyścigów motocyklowych na rozmiękłej i oślizgłej szosie, zmuszony był, z powodu niepogody, zapowiedziane na ubiegłą niedzielę, wyścigi odwołać. Nowy termin wyścigów wkrótce będzie ogłoszony.

HRABIA MONTE CHRISTO.

411.

— Dobrze... tak... powtórzyły oczy Noirtiera.

Maksymiljan wypadł na schody przebiegł wszystkie opuszczone pokoje i wpadł do pokoju Walentyny.

Nie potrzebował drzwi otwierać, bo stały otworem.

Głośne łkanie zaraz na wstępie słuch jego uderzyło, a następnie usłyszał i wyrazy:

Walentyna nie żyje.

ROZDZIAŁ XXXIV.

M a k s y m i l j a n.

Gdy de Villefort ujrzał na progu nieznajomego podniósł się ze wstydem prawie, iż go na takiej boleści pochwycono.

Wzrok jego, obłąkany przed chwilą, zajaśniał znów błyskami rozumu i prokurator odezwał się znów przytomnym głosem:

— Kto pan jesteś, który zapominasz, iż nie wchodzi się do domu, w którym śmierć gościła przed chwilą!... Zechciej wyjść natychmiast!... Rozkazuję!...

Morrel stał jednak nieporuszony, nie mógł oderwać oczu od straszliwego widoku: tego łóżka i sztywnej, białej postaci na niej spoczywającej.

— Czy zrozumiałeś mnie pan?... Masz wyjść!... zawołał podrażnionym już głosem prokurator królewski, gdy doktór ze swej strony zbliżył się do Morrela, ażeby go skłonić do opuszczenia pokoju.

Lecz ten stał dalej, niewzruszenie, na wszystko głuchy, obłąkanym wzrokiem spoglądając na trupa.

Otworzył nakoniec usta, a nawet poruszył niemi parokrotnie, ściśnięta krtań nie wydawała jednak głosu.

Doktór i de Villefort spojrzeli po sobie wtedy, a ich oczy zdawały się mówić:

— To człowiek szalony.

Po chwili znikł, nie upłynęło jednak pięciu minut nawet, jak schody trzeszczeć zaczęły pod wyjątkowym ciężarem, a po chwili w pokoju Walentyny Morrel ukazał się ponownie, niosący z nadludzką siłą Noirtiera wraz z jego fotelem.

Czynu teko młodzieniec dokonał z siłą zaprawdę cudowną, którą mu rozpacz dała i z szybkością wprost niewiarogodną.

Twarz Noirtiera przedstawiała widok przerażający, jego oczy zwłaszcza miały okropny wyraz. Dla de Villeforta zwłaszcza zjawienie się tego bezwładnego ciała, tej twarzy bladej i tego płomiennego spojrzenia... było sraszliwe.

— Patrz, ojcze, co z nią zrobili!... wołał Morrel do Noirtiera w rozpaczy — patrz, ojcze!... patrz!

Villefort cofnął się o krok jeden i pełen zdziwienia spojrzał na młodzieńca, którego nie znał prawie, a który jednak jego ojca — ojcem swym nazywał?!

Z Noirtierem natomiast działy się anormalne jakieś rzeczy. Jego dusza przeniosła się, jak się zdawało do jego oczu cała; żyły na szyi się wzdęły; siność okropna, jaka daje się widzieć w czasie napadów epilepsyj, okryła nagle jego twarz, skronie i czoło. Ta twarz wołała, najwyraźniej wyrażała — jego uczucia, była straszliwa w swej niemocy, rozdzierająca w milczeniu.

D'Avrigny rzucił się ku starcowi, aby jakimś zabiegiem przywrócić mu oddech.

— Panie! — wołał Morrel, porywając martwą rękę paralityka — oni mnie zapytują, jakim prawem się tutaj znajduję? Ty, panie, wiesz najlepiej, że prawo to posiadam, ale powiedz to zaraz.

W tem miejscu głos młodzieńca się załamał, rozpłynął się w łkaniu i jękach.

Starzec dusił się prawie, pracując silnie piersiami, i cały drżał. Na koniec łzy trysnęły mu z oczu, łzy błogosławione, ulgę dające, których młodzieniec uronić nie mógł, aczkolwiek głośno szlochał.

— Powiedz im, panie — mówił dalej Morrel przerywanym głosem ja byłem jej narzeczonym! Powiedz, że była ona dla mnie świętością, miłością jak woda z gór czystą. Powiedz im to, powiedz! Powiedz, że nad jej doczesnymi szczątkami i ja płakać mam prawo!

Po wymówieniu słów tych biedny młodzieniec, pokonany cierpieniem, padł na kolana, potem głową uderzył o krawędź krzesła i tak pozostał, z konwulsyjnie zaciśniętemi pięściami.

Boleść ta była tak przejmująca, że doktór odszedł do okna, aby wzruszenie, a de Villefort nie domagał się już więcej wyjścia młodzieńca, magnetyczną siłą jego rozpaczy zwyciężony. Chciał nawet podać rękę człowiekowi, który tak rozpacz nie bolał nad śmiercią tej, która jego córką była, — lecz Morrel nie przyjął uścisku, był nieprzytomny!

d. c. n.

Z Zawiercia.

(z) **Repertuar kin.** Kino Apolo „Gdy mężczyzna kocha...“ Kino Stella „Rozpętane żywioły“.

(z) **Z wydziału sejmikowego.** Ostatnie posiedzenie wydziału sejmiku powiatowego odbyło się pod przewodnictwem starosty p. St. Konopackiego, na którem załatwiono szereg spraw gminnych, gospodarczych, nadano stanowisko lekarza rejonowego szkolnego w Koziegłowach dr. Irenie Katyńskiej, zatwierdzono statut fundacji dla starców w Siewierzu, postanowienie przejąć dla rozszerzenia gospodarstwa szkoły rolniczej żeńskiej w Koziegłowach 7 hektarów gruntu od skarbu państwa. Sprawę przymusowego ubezpieczenia ruchomości realnych postanowiono przekazac do szczegółowego rozpatrzenia komisji realnej. Zawarto umowę z firmą „inż. Piotr Król w Krakowie“ na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu szpitala powiatowego w Myszkowie, Pozatem załatwiono szereg spraw personalnych i gospodarczych.

(z) **Posiedzenie rady komunalnej kasy oszczędności** odbyło się pod przewodnictwem p. Karola Zdebicha z Jaworznika. Przedmiotem obrad rady była sprawa rozdziału pożyczek krótko i długoterminowych dla rolnictwa, drobnego przemysłu i rzemiosła. Odbyło się wylosowanie 1 członka zarządu i 2 członków rady. Z członków zarządu został wylosowany prezes komunalnej kasy oszczędności p. Aleksander Erbe, który w tajnem głosowaniu został ponownie na te stanowisko wybrany, przyczem rada wyraziła mu serdeczne podziękowanie za owocną pracę nad rozwojem tej placówki. Z członków rady zostali wylosowani p. Karol Zdebich z Jaworznika i p. Jan Świderski z Włodowic. Wybory uzupełniające odbędą się na najbliższem posiedzeniu sejmiku.

(z) Ciekawe zawody odbyły się onegdaj w Zawierciu, między miejscowym KS. „Warta“ i krakowskim KS. „Wawel“, z rezultatem 2 : 2 (1:1). Gra, stojąca na wysokim poziomie, prowadzona była w bardzo szybkiem tempie. Po przerwie przewaga przeszła na stronę „Warty“, w ostatniej minucie dzięki nieuwadze jednego z obrońców „Warty“ — „Wawel“ wbija drugą bramkę, wyrównując grę. Wobec remisowych rezultatów następny mecz „Warty“ z „Wawelem“ odbędzie się w Krakowie.

(z) **Usiłowanie otrucia.** Do komisarjatu zgłosił się, zamieszkały przy ul. Staro-Szkolnej 8, Ludwik Gajek, który złożył zameldowanie o usiłowaniu otrucia go przez żonę Janinę i syna Stefana, którzy w tym celu wsypali do wody w czajniku jakiejś trucizny. Policja wszczęła dochodzenie, które napewno wyjaśni tę tajemniczą sprawę.

(z) **Za nielegalne posiadanie broni** krótkiej pociągnięto do odpowiedzialności Wojciecha Szweja (Smolna 8), któremu jednocześnie broń tą odebrano.

(z) **Usiłowanie samobójstwa.** Zamieszkała przy ul. Mrzygłodzkiej, Franciszka Kurzakówna w celach samobójczych połknęła jakieś proszki. Pierwszej pomocy udzielił desperatce dr. Gajdziński, stan jej nie budzi obaw. Przyczyny desperackiego kroku dotychczas nie ustalono.

Pochód propagandowy P. C. K. w Kielcach.

W ubiegłą niedzielę w Kielcach przeszło kilka wielkich uroczystości, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć wspomniały pochód propagandowy polskiego czerwonego krzyża, urządzony na zakończenie tygodnia P. C. K.

O godz. 12.30 popołudniu z ulicy Tadeusza Kościuszki wyruszył imponujący pochód, w którym wzięły udział wszystkie organizacje społeczne, straż ogniowa, szkoły, harcerstwo, oddziały przysposobienia wojskowego, związek podoficerów rezerwy, kompanja honorowa „Strzelca“ i wiele innych organizacyj ze sztandarami i transparentami propagandowemi.

Na czele pochodu kroczyła doskonała orkiestra straży ogniowej. W pochodzie wzięły również udział wspaniale udekorowane propagandowe samochody. Dwa z nich, urządzone dzięki staraniom gimnazjum św. Kingi, dzięki swej oryginalnej pomysłowości zasługują na specjalne wyróżnienia.

Pierwszy samochód przedstawiał pogotowie ratunkowe z rannemi, których podczas przewożenia opatrywały siostry miłosierdzia.

Drugi samochód przedstawiał allegorje idei czerwonego krzyża, który ma charakter międzynarodowy, niesienia pomocy wszystkim bez różnicy wyznań i narodowości.

Na samochodzie tym jechali doskonale ucharakteryzowani przedstawiciele wielu nacyj. Byli więc i murzyni, indjanie, cyganie, chińczycy it.p.

Bardzo udatnio wypadł pokaz przenoszenia rannych na noszach przez uczniów gimnazjów szkół powszechnych.

W pochodzie kroczył oddział sanitarjuszów, ubranych „przeciwgazowo“ w butach z drewnianemi podeszwami i w maskach gazowych.

Pochód przeszedł przez ulice: Tadeusza Kościuszki, Bodzentyńską, przez Rynek, Starowarszawską, Czarnowską, Żelazną przed dworzec kolejowy, skąd przez całą długość ul. Sienkiewicza wkroczył na Plac Wolności, gdzie został rozwiązany.

O wspaniałości pochodu świadczy fakt, że zajmował on długość blisko 1 kilometra. Gdy początek pochodu znajdował się przed gmachem poczty, to koniec wychodził z przed dworca.

„Małżeństwa“ ludzi z małpami dla stworzenia „nowego człowieka“.

Obłędna nienawiść do religji podsuwa zbrodnicze pomysły.

Opinją sowiecką, przyzwyczajoną do najohydniejszych eksperymentów, dokonywanych przez czerwonych władców z życiem ludzkiem, wstrząsnęła wiadomość o usiłowaniach uczonych sowieckich, zmierzających do zepchnięcia rodu ludzkiego na poziom jego darwinowskiego poprzednika i prarodzica — małpy.

W uczelniach sowieckich wywieszone zostały ogłoszenia, przyrzekające sowitą nagrodę osobom, które zgodzą się na

„chwilowe poślubienie... małpy“.

Ochotnikom zagwarantowana jest ścisła tajemnica.

Odezwa ta nie pozostała bez echa wśród sowieckiej młodzieży uniwersyteckiej, zapewne nietyle z chęci przysłużenia się nauce, ile wskutek niezwykłego upadku poczucia moralności.

Znalazło się 24 studentów i jedna studentka z uniwersytetu w Rostowie nad Donem, którzy zgłosili gotowość poddania się eksperymentowi — wydania światu nowego

człowieka — małpy.

Z wielkim entuzjazmem przyjęli uczeni sowieccy, szczególne zgłoszenie studentki, która jednak oświadczyła, iż „po szczęśliwem urodzeniu okazu, zastrzega sobie prawo popełnienia legalnego samobójstwa przy pomocy silnej trucizny oraz zatrzymanie jej nazwiska na wieki w tajemnicy“.

Amatorzy współżycia z małpą przewiezieni będą

na Kaukaz,

gdzie przed kilku laty utworzono wielki rezerwat, w którym żyją wszystkie znane gatunki małp.

Będą oni wpuszczeni do „małpiego grodu“ i przez pewien czas będą musieli żyć tak, jak żyją małpy, aby zwierzęta się z nimi oswoiły.

Przyszły okaz małpy - człowieka ma stanowić dla Sowietów ważny atut praktycznego potwierdzenia teorji Darwina i użyty będzie

w walce z religją,

a zwłaszcza z jej nauką o pochodzeniu człowieka.

Życie gospodarcze

GIEŁDA.

Warszawa, 22. 9.

Warszawa Dol. 8.94 i pół
Nowy Jork 8.912
Londyn 43.35 i pó
Paryż 35.05
Wiedeń 125.96
Praga 26.47 i pół
Włochy 46.72
Budapeszt 156.15
Szwajcarja 173.14
Holandja 359.68
Stokholm 239.70
Berlin 212.56
Dol. War. pr. obrt. 8.95 i pół
5-cio proc. Poż. Dolarowa zł. 57.00—56.50
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 55.50
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 110.00
4 i pół Ziemskie Kredyt. zł. 56.25—56.75
Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 22. 9.

Bank Polski 164.50 — 166.00
Bank Zachodni 72.00
Kijewski 47.50
Cukier 31.00
Modrzejów 8.00
Ostrowieckie 54.00
Haberbusch 116.00 — 115.00
Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 22. 9.

Żyto cena tranz. 18.30
Żyto cena orjen. 17.25 — 17.75
Pszenica 25.00 — 27.00
Jęczmień browarowy 25.50 — 27.50
Mąka żytnia 70 proc. 28.50
Mąka pszenna 65 proc. 46.00 — 49.00
Groch Viktorja 32.00 — 37.00
Reszta notowań bez zmiany.
Usposobienie słabsze.

21-sza LOTERJA PAŃSTWOWA.

12-ty dzień.

Pierwsze ciągnienie.

WARSZAWA, 22. 9.

10.000 zł. na n-ry: 140192 174470.
5.000 zł. na n-ry: 56307 155661.
3.000 zł. na n-ry: 14616 129794.
2.000 zł. na n-ry: 107297 144422.
1.000 zł. na n-ry: 2830 17374 24677 36394 45136 49294 67002 85667 121007 144686 146774 152844 162158 176023.
600 zł. na n-ry: 12726 18128 20460 33210 44174 45918 57967 108335 109037 111407 119043 124407 124742 128454 131703 140766 161153 165386 167385 185830.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 124 4955 9671 16680 27236 28156 29398 30710 35638 37823 43304 49798 50869 52384 53955 57945 62413 63115 67160 72081 75560 75736 76126 78229 78661 82852 85493 87431 90238 92802 100961 101486 104573 105970 108865 109466 111607 112082 112523 113488 119365 122775 134640 136511 141455 141983 149209 149833. 158862 159280 159291 161189 168961 169015 174768 176992 178964 180045 182298 185289 191408 191905 194532 195456 195506 197690 198083 198140 200601 203284 205944 209625 209713.

Drugie ciągnienie.

350.000 na nr. 177375.
25.000 na nr. 131204.
10.000 na nr. 124048.
5.000 na nr. 33204.
3.000 na n-ry: 69919 199211 204108.
2.000 na n-ry: 10711 50570 68521.
1.000 zł. na n-ry: 3604 44577 74950 81457 99837 109889 146432 167900 186563 192372.

600 zł. na n-ry: 4844 9782 19458 19873 25211 38169 56441 70939 76068 99084 99670 106105 108878 116921 132858 133366 136752 173939 184334 185260 196418 198143.
Po 500 zł. wygrały n-ry: 22549 23354 25263 29148 33272 40957 40499 48521 49315 53606 54164 57340 57382 65066 65373 72956 76009 76697 77583 81207 86550 87153 88221 88833 90531 98329 99670 104432 108550 108728 109193 110378 113333 116023 116921 119939 121894 124300 124700 127301 131683 132681 134553 136444 139588 141722 142687 149210 157135 157292 157859 162086 167853 175051 175662 181265 188172 190458 199743 201706 204371 206867 208204.

Tajemniczy Tsunemitsu

w pogoni za królem narkotyków.

Przychwycenie wielkiego transportu kokainy i heroiny przez policję hamburską zwróciło uwagę władz niemieckich na pewną

tajemniczą postać,

która jest potęga w międzynarodowym świecie przemytników narkotyków.

Jest to japończyk nazwiskiem Tsunemitsu, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kieruje akcją handlu narkotykami w wielkim wszechświatowym koncernie tego potwornego przemysłu.

Przed paroma miesiącami tajemniczy japończyk zjawił się w Berlinie i pomieszkawszy czas jakiś w jednym z najdroższych hoteli, przeniósł się

do skromnego pensjonatu.

Nie uczynił tego z pewnością ze względów oszczędnościowych ale prawdopodobnie dlatego, że w pensjonacie łatwiej jest zawierać znajomości.

Istotnie Tsunemitsu zawierał w Berlinie wiele znajomości i potrafił do tego stopnia wkraść się w zaufania rodziny pewnego zamożnego przemysłowca, że ten zezwolił

córce na ślub z japończykiem.

Przed ślubem jednak japończyk zniknął i zostawił uroczą, jasnowłosą narzeczoną, oświadczając, że jedzie w ważnych interesach handlowych.

Wypłynął z Hamburga i tu nawiązał stosunki z prokurentem pewnej firmy eksportowej.

Policja wpadła na ślad, który doprowadził ją do stwierdzenia, że prokurent ten jest pomocnikiem japończyka w szmuglu kokainą.

Sieć stosunków Tsunemitsu rozsiąga się

na wszystkie większe miasta Europy i Ameryki.

Główne centra jego działalności to Paryż, Marsylja, Konstantynopol i Tokjo.

Policja wpadła więc na trop największej organizacji handlu narkotykami. Niestety, sam

japończyk ulotnił się.

Uciekł najpierw do Rotterdamu, potem do Londynu, gdzie go pilnie poszukują.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

TANIO! DOBRE GATUNKI swetrów, trykotarzy, pończoch, skarpet, krawatów, bielizny, fartuchów, pantofli, kapeluszów męskich, rękawiczek. Magazyn galanteryjny Stanisława Duszy, Sosnowiec, hala.

SPRZEDAM nowy rower. Sosnowiec, Piaskowa 4. Nowak.

PORTRET TUSZOWY artystycznie wykonany do 6 POCZTÓWEK dodaje zakład fotograficzny M. Stelmaszczyk, Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4. Przystanek tramwajowy Żeromskiego Nr. 6, telefon 6-11.

GRZYBY prawdziwe suszone bez korzeni zł. 17 za kgr. Z korzeniami zł. 13. Wiadomość w redakcji „Expresu Zagł. Teatralna 1, tel. 13 - 80.

MASZYNA do pisania i fisharmonja mała okazyjnie do sprzedania. Skład instrumentów muzycznych Wilkoszewskiego. Dąbrowa, Sobieskiego 12.

POSADY i PRACE.

POSZUKUJĘ posady jako czeladnik krawiecki. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

POSZUKUJĘ zajęcia jako gospodyni miejscowość obojętna. Wiadomość w administracji „Expresu".

SŁUŻĄCA uczciwa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Wiadomość: Sosnowiec ul. Prosta 8. U gospodarza.

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Klebera wyuczają na zdolnych kierowców mechaników. Długoterminowe spłaty ratami. Sosnowiec, Piłsudskiego 3.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW w Sosnowcu, Swobodna 7. St. Konopki przy warsztatach własnych wyuczają na zdolnych szoferów mechaników każdego słuchacza. Zapisy codziennie od 9 rano do 8 wieczór. Kurs obniżony 20 proc. Dla przyjezdnych mieszkania.

POTRZEBNA od zaraz rutynowana ekspedjentka ze znajomością księgowości. Będzin, Restauracja „Pod Strzechą"

SŁUŻĄCA uczciwa do lat 15 potrzebna do dziecka. Będzin, Kołłątaja 45. Walczak.

Przed zapisaniem się, na jakikolwiek kurs szoferski zajdź do Warszawskiej Szkoły INŻYNIERA FROMA, Sosnowiec, Warszawska 22.

POTRZEBNY czeladnik szewski z dobrą praktyką. Zgłoszenia od zaraz Górny Śląsk, Wielka Dąbrówka, Kościuszki 97. Nachyła.

Zgubione dokumenty.

DYKMAN Rachela zgubiła dowód osobisty wydany w Częstochowie.

JAN Podgórny zgubił książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez P. K. U. Tarnów.

RÓZIA Siwak zgubiła wyciąg z ksiąg ludności wydany w Dąbrowie.

RÓŻNE.

KOCHANA Wandziu! Przyjedziemy. Nie zapomnij zamówić fotografji na porcelanie na grób ojca u Lazara w Sosnowcu, Piłsudskiego 14.

ZAGINAŁ dnia 19.9.30 pies do polowania niemieckiej rasy krótko - szorstko włosy z obciętym na krótko ogonem, lat 3, bez obroży. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Dworską 2, Szczygielski.

KELM Rudolf unieważnia zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Kielcach roczn. 1906.

MARJA Tulak unieważnia zgubiony dowód osobisty wydany przez starostwo Będzińskie.

ANTONI Pietranek unieważnia zgubiony weksel in blanco na 500 zł. wystawiony przez Hersza Beera Juśkiewicza

ZA długi męża mojego Karola Ptaka nie odpowiadam. Katarzyna Ptak Sosnowiec, Huta Staszic.

ZA wszelkie poczynione zobowiązania i długi przez żonę moją Anielę Wyrwas nieodpowiadam i płacił nie będę. Jan Wyrwas, Zawiercie, ul. Dojazd 3.

ZGUBIONO świadectwo szkolne, szkoły powszechnej Nr. 1 w Zawierciu, które się unieważnia. Ferdynand Radecki.

Wydawca: Helena Monsiorska
Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-94